Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 19.05.2023 www.osw.waw.pl

Ukraińcy utrzymują inicjatywę pod Bachmutem. 449. dzień wojny

Jakub Ber, Piotr Żochowski, Jacek Tarociński

Oddziały ukraińskie kontynuują działania zaczepne na zachód od Bachmutu. Głównym ogniskiem walk są wzgórza pomiędzy Iwaniwśkem a Kliszczijiwką, gdzie Rosjanie są powoli wypierani w kierunku tej drugiej miejscowości, zdobytej przez nich przed czterema miesiącami. Ukraińcy atakują także na 10-kilometrowej linii frontu przebiegającej od Orichowa-Wasyliwki do Chromowego. Postępy terenowe są niewielkie, średnio po kilkaset metrów na dobę, przy czym oddziały rosyjskiej armii regularnej podejmują walkę i – poza pojedynczymi przypadkami – nie wykazują paniki oraz nie porzucają swoich pozycji. Równolegle na zachodnich obrzeżach Bachmutu oddziały szturmowe Grupy Wagnera próbują zdobyć ostatnie ukraińskie punkty oporu (szacuje się, że pod kontrolą obrońców znajduje się zaledwie skrawek powierzchni miasta). Na pozostałych odcinkach frontu trwają starcia o charakterze lokalnym. W ostatnich dniach nie notowano też wprowadzenia do walki przez żadną ze stron operacyjnych czy strategicznych rezerw. Jednocześnie według rosyjskich półoficjalnych kanałów wojskowych (tzw. korespondentów wojennych) w maju w obwodach zaporoskim i dniepropetrowskim doszło do skoncentrowania dwóch ukraińskich korpusów (9. i 10.). Sformowano je jeszcze w zimie, a wchodzące w ich skład brygady przeszły szkolenie na ukraińskich i zagranicznych poligonach i w znacznym stopniu wyposażono je w ciężki sprzęt produkcji zachodniej.

Głośnym echem odbiły się w mediach wydarzenia z nocy z 15 na 16 maja, kiedy to Rosjanie zaatakowali Kijów m.in. pociskami hipersonicznymi Kindżał, które przed wybuchem wojny były przedstawiane przez ich propagandę jako broń zdolna do przełamania każdego systemu przeciwrakietowego na świecie. Jak informowały ukraińskie i zachodnie media, doszło do nieznacznego uszkodzenia elementów broniącego Kijowa systemu Patriot, czego przyczyną były spadające części zestrzelonych rakiet. Według oświadczenia Departamentu Obrony USA uszkodzenia te udało się szybko naprawić, bez konieczności wywożenia sprzętu za granicę.

W ciągu ostatnich dwóch dób Rosjanie kontynuowali intensywne ataki na tyły ukraińskie, używając w tym celu różnych kombinacji rakiet i dronów kamikadze. W nocy z 16 na 17 maja co najmniej dwie rakiety typu Kalibr trafiły w obiekty w Mikołajowie. Według strony ukraińskiej zniszczona została infrastruktura cywilna, zaś według strony rosyjskiej – magazyny amunicji położone na terenie zakładów przemysłowych. Zgodnie z komunikatem ukraińskiego Dowództwa Sił Powietrznych w nocy z 17 na 18 maja Rosjanie wystrzelili 30 rakiet (6 typu Kalibr, 22 pociski manewrujące Ch-101/Ch-555, 2 rakiety Iskander-K), z czego 29 zestrzelono, a jeden pocisk Ch-101/Ch-555 trafił w cel w obwodzie chmielnickim.

Ponadto, w wyniku upadku zestrzelonej rakiety, miało dojść do zniszczenia „obiektu przemysłowego" w Odessie. Z kolei w nocy z 18 na 19 maja ukraińska obrona przeciwlotnicza zadeklarowała unieszkodliwienie 16 z 22 dronów kamikadze Shahed-136/131 oraz trzech z sześciu wystrzelonych pocisków Kalibr. Po raz kolejny 100-procentową skutecznością miała się według strony ukraińskiej wykazać obrona powietrzna Kijowa. Rosjanom udało się natomiast trafić w obiekty w Krzywym Rogu.

Poza kierowaniem dronów kamikadze i rakiet w cele położone na głębokich tyłach ukraińskich wojsk agresor cały czas atakuje miejscowości w strefie przyfrontowej – za pomocą bomb kierowanych, wieloprowadnicowych wyrzutni pocisków rakietowych Smiercz oraz rakiet S-300. W ostatnich dniach głównymi celami były miejscowości położone na zapleczu frontu w Donbasie (na czele z Konstantynówką) oraz Chersoń i okoliczne wsie.

18 maja Norwegia ogłosiła, że dostarczy Ukrainie trzy radary artyleryjskie ARTHUR oraz przekaże Wielkiej Brytanii osiem wycofanych z użytku wieloprowadnicowych wyrzutni rakietowych w starszej wersji M270, które nie dają możliwości strzelania amunicją precyzyjną (GMLRS). Dzięki temu Londyn będzie mógł odstąpić Ukrainie swoje nowsze wyrzutnie M270A1 bez utraty własnych zdolności (pojazdy norweskie zostaną w przyszłości zmodernizowane). Na tej samej zasadzie w 2022 r. Kijów otrzymał już od Wielkiej Brytanii trzy wyrzutnie M270A1.

Według agencji Reuters administracja Joego Bidena miała pomylić się przy wyliczaniu wartości dostarczanej Ukrainie pomocy wojskowej, co skutkowało jej zawyżeniem o ponad 3 mld dolarów. Sprawa dotyczy głównie uzbrojenia i sprzętu wojskowego pobieranego z jednostek wojskowych w ramach Presidential Drawdown Authority. Oznacza to, że prezydentowi USA pozostało do rozdysponowania w obecnym budżecie więcej środków finansowych na pomoc wojskową dla Ukrainy.

Belgia i Holandia zaoferowały Wielkiej Brytanii pomoc przy szkoleniu ukraińskich pilotów na samoloty F-16, odrzuciły natomiast możliwość przekazania Kijowowi własnych maszyn. Z kolei Siły Powietrzne USA, po przetestowaniu dwóch doświadczonych ukraińskich pilotów (Su-27 i MiG-29), ustaliły, że czas przygotowania ich do sterowania myśliwcami F-16 może – po odpowiednim okrojeniu szkolenia – wynosić zaledwie 17 tygodni, a nie, jak wcześniej zakładano, 18 miesięcy.

Wzmożone ataki rakietowe na Kijów postawiły na porządku dziennym kwestię zagrożenia, jakie rodzą sposoby pozyskiwania przez Rosjan informacji natury wojskowej. 17 maja Służba Bezpieczeństwa Ukrainy zatrzymała sześć osób, które w sieciach społecznościowych relacjonowały na żywo aktywność obrony powietrznej podczas ataków na stolicę, ujawniając przy tym lokalizację i specyfikę działania ukraińskiej obrony powietrznej. Ponadto SBU poleciła władzom lokalnym wyłączenie kamer monitoringu miejskiego ze względu na powtarzające się próby uzyskania dostępu do systemu przez rosyjskich hakerów. Dowódca Sił Powietrznych Ukrainy Jurij Ihnat przyznał, że trudno jest zapewnić bezpieczne funkcjonowanie monitoringu obiektów handlowych, stacji benzynowych czy budynków mieszkalnych. Zaapelował, aby mieszkańcy przestrzegali zaleceń władz i nie publikowali informacji o aktywności sił ukraińskich. Sekretarz Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy Ołeksij Daniłow przypomniał, że takie osoby będą pociągane do odpowiedzialności karnej.

Szef ukraińskiego wywiadu wojskowego (HUR) Kyryło Budanow stwierdził 16 maja, że w jego ocenie siły wroga utraciły zdolność prowadzenia poważnych działań ofensywnych, posiadają jednak dobrze rozbudowane pozycje obronne. Dodał, że agresor zaangażował do działań zbrojnych ok. 370 tys. żołnierzy, ponad 20 tys. ludzi z Gwardii Narodowej i ok. 7 tys. osób z różnego rodzaju formacji paramilitarnych. Dzień później Budanow odniósł się do swojej kontrowersyjnej wypowiedzi, że Rosjanie będą zabijani w każdym zakątku świata. Stwierdził, że media przekazały ją nieprecyzyjnie. W rzeczywistości, mówiąc o „likwidacji", odnosił się do zbrodniarzy wojennych, a nie wszystkich Rosjan.

16 maja Ukraina oficjalnie stała się pełnoprawnym członkiem Centrum Doskonalenia Cyberobrony NATO (CCDCOE) w Tallinnie. Decyzję o jej przyjęciu podjęło 27 państw NATO jeszcze w marcu 2022 r. Centrum jest akredytowaną przy NATO instytucją analityczną zajmującą się kwestiami bezpieczeństwa cybernetycznego.

17 maja przedstawiciel Białorusi w ONZ Walancin Rybakou oświadczył, że jak dotąd Rosja nie dostarczyła Mińskowi taktycznej broni jądrowej. Podkreślił, że jeśli jakakolwiek decyzja w tej sprawie zostanie podjęta, to będzie to „decyzja rządu Białorusi, a nie jakiegokolwiek innego państwa". Z kolei niezależne media białoruskie potwierdziły, że na głównych drogach w pobliżu granicy Białorusi z Ukrainą rozmieszczono przeciwczołgowe zapory inżynieryjne. Jedna z linii umocnień znajduje się na autostradzie M8, 10 km na południe od Homla. Tego samego dnia z lotniska pod Baranowiczami Rosjanie przebazowali na lotnisko Maczuliszczy – bliżej granicy z Ukrainą – osiem myśliwców Su-34 i dwa Su-30.

18 maja władze okupacyjne na Krymie potwierdziły przypadki ukraińskiej dywersji. W wyniku zniszczenia przy użyciu ładunku wybuchowego torowiska w rejonie Symferopola wykoleił się skład przewożący zboże. Dzień później ukraiński dron przeciął przewody energetyczne, które spadły na tory w okolicy miasta Dżankoj. Przedstawiciel HUR Andrij Jusow wskazał, że szlakami kolejowymi transportuje się broń, amunicję, pojazdy opancerzone i inne środki wykorzystywane do okupowania terytoriów południowej Ukrainy. W ocenie brytyjskiego wywiadu wojskowego niszczenie linii kolejowych na Krymie może zakłócić dostawy pocisków Kalibr do bazy Floty Czarnomorskiej w Sewastopolu.

Komentarz

- Trwające od 10 dni ukraińskie działania zaczepne pod Bachmutem mają ograniczony charakter i są realizowane przez brygady walczące w tym rejonie od co najmniej paru tygodni, bez zaangażowania odwodów operacyjnych czy strategicznych. Ukraińcy przejęli inicjatywę dzięki postępującemu osłabieniu Grupy Wagnera, wynikającemu z ponoszonych strat oraz zwolnienia z jej szeregów kryminalistów, którzy odsłużyli sześć miesięcy i – zgodnie z zapisem w kontrakcie – uzyskali wolność. Obrońcy wykorzystują także zamieszanie wywołane przekazaniem przez wagnerowców kolejnych odcinków frontu oddziałom armii regularnej. Działaniom ukraińskim sprzyja otwarty konflikt pomiędzy Jewgienijem Prigożynem a kierownictwem Ministerstwa Obrony FR. Jak się wydaje, celem ukraińskiej operacji jest obecnie związanie jak największych sił przeciwnika w rejonie Bachmutu poprzez atakowanie oddziałów Grupy Wagnera na wzgórzach wokół miasta.